

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 7 grudnia 2015 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, w sprawie z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w R. przeciwko H. N. o zapłatę, zasądził od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 167,07 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 maja 2015 r. do dnia zapłaty; ustawowe odsetki od kwoty 317,07 zł za okres od dnia 7 marca 2015 r. do dnia 26 marca 2015 r. i od kwoty 267,07 zł za okres od dnia 27 marca 2015 r. do dnia 6 maja 2015 r. oraz koszty procesu w wysokości 107 zł.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, których najistotniejsze elementy przedstawiają się następująco:

Na mocy umowy z dnia 18 czerwca 2009 r. (...) Obrót zobowiązało się do sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usługi dystrybucyjnych na rzecz H. N., będącej właścicielką lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...). Z kolei podstawowym obowiązkiem pozwanej była zapłata należności wynikających z dokumentów księgowych wystawionych za dostarczaną energię elektryczną. Rozliczenia zużycia energii elektrycznej w lokalu pozwanej, za okres od dnia 18 kwietnia 2014 r. do dnia 16 grudnia 2014 r. dotyczyły dwie faktury. Pierwsza z nich Nr (...) z dnia 22 października 2014 r. miała charakter zbiorczy, obejmując blankiety (...) - (...), zaś druga Nr (...) z dnia 18 grudnia 2014 r. była fakturą korygującą. Z dokumentów tych wynikało, iż pozwana winna uiścić kwotę 226,32 zł tytułem należności z blankietu (...) w terminie do dnia 25 listopada 2014 r. oraz kwotę 83,72 zł w ramach faktury Nr (...) w terminie do dnia 5 stycznia 2015 r. Z uwagi na brak wpłat dnia 9 stycznia 2015 r. przedsiębiorstwo elektroenergetyczne skierowało do pozwanej wezwanie do zapłaty, domagając się uregulowania kwoty 310,04 zł z tytułu wystawionych faktur (...). W dniu 26 marca 2015 r. pozwana wpłaciła na poczet powyższej zaległości kwotę 50 zł, zaś w dniu 6 maja 2015 r. kwotę 100 zł. Ustawowe odsetki od niezapłaconych przez pozwaną należności tj. 226,32 zł i 83,72 zł, naliczone za okres od następnego dnia po terminie ich płatności do dnia 6 marca 2015 r, kształtowały się odpowiednio na poziome 5,93 zł i 1,10 zł.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo, zauważając iż w toku sprawy doszło do kwotowego ograniczenia żądania, z racji dokonanej następnie wpłaty w wysokości 150 zł. Zdaniem Sądu strony łączyła kompleksowa umowa o świadczenie usługi dystrybucji i sprzedaży energii elektrycznej, na podstawie której H. N. zobowiązała się do uiszczania opłat za dostarczoną jej energię elektryczną. Nienależyta postawa odbiorcy doprowadziła zaś do powstania zadłużenia w łącznym rozmiarze 310,04 zł, co nie było kwestionowane przez pozwaną. Przedstawione przez stronę powodową dokumenty księgowe zostały zaś uznane za rzetelne i miarodajne, w związku z czym Sąd doszedł do przekonania, iż zadłużenie pozwanej zostało udowodnione w wysokości wskazanej w treści faktur. Ostatecznie Sąd przyznał (...) Obrót zaległe należności w kształcie określonym modyfikacją powództwa. W zakresie roszczenia ubocznego w postaci odsetek Sąd posłużył się unormowaniem zawartym w art. 481 § 1 k.c., przyjmując że elektrowni przysługują także ustawowe odsetki za opóźnienie. Natomiast rozstrzygnięcie o kosztach miało za punkt wyjścia zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy, statuowaną przez art. 98 § 1 k.p.c.

Z powyższym orzeczeniem nie zgodziła się pozwana H. N., która w wywiezionej apelacji powołała się na swoją trudną sytuację życiową, zdrowotną i majątkową. W konkluzji skarżąca zażądała uchylenia wyroku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Wobec rozpoznania sprawy w postępowaniu uproszczonym Sąd Okręgowy na podstawie art. 505¹³ § 2 k.p.c. ograniczył uzasadnienie jedynie do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku zapadłego w postępowaniu odwoławczym z przytoczeniem przepisów prawa. Ponadto Sąd Okręgowy miał także na uwadze, iż w postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505⁹ § 1¹ k.p.c. apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną

jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, bądź naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy.

Na gruncie kontrolowanej sprawy nie ulega żadnym najmniejszym wątpliwości, że H. N. zawarła z (...) Obrót kompleksową umowę sprzedaży i dystrybucji energii elektrycznej. Rzeczona umowa należy zaś do umów o charakterze cywilnoprawnym, co wynika z art. 555 k.c., zgodnie z którym przepisy o sprzedaży rzeczy stosuje się odpowiednio do sprzedaży energii. Cechą wyróżniającą tę umowę jest natomiast ekwiwalentność świadczeń, gdyż za dostarczoną przez przedsiębiorstwo energetyczne energię lub paliwa odbiorca zobowiązuje się zapłacić odpowiednią cenę. Tym samym do umowy mają przede wszystkim zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego dotyczące skutków niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych. Jeżeli więc odbiorca energii nie uiszcza we właściwym terminie należności za dostarczoną zgodnie z umową energię, dopuszcza się zwłoki w spełnieniu świadczenia jako dłużnik z umowy sprzedaży energii elektrycznej. Dokładnie taka właśnie sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie, bowiem pozwana nie uregulowała należności za prąd. Zgłoszone przez stronę powodową roszczenie trzeba zatem oceniać w kontekście art. 471 k.c., a odpowiedzialność kontaktową za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania może ponosić wyłącznie druga strona umowy.

Zgodzić się trzeba ze Sądem Rejonowym, że pozwana ewidentnie uchybiła swoim umownym obowiązkom. Następco próbowała zaś sanować swoje nieodpowiednie zachowanie z powołaniem się na argumenty natury słusznościowej, koncentrując się na kwestiach związanych z jej ciężką bieżącą egzystencją. Rzeczono okoliczności są niewątpliwie ważne z subiektywnego punktu widzenia osoby zainteresowanej, tyle tylko że nie noszą one przymiotu istotności w świetle relewantnych przepisów prawa. Nie można bowiem tracić z pola widzenia faktu, iż pozwany dłużnik jako strona postępowania sądowego z racji swojego statusu w tymże postępowaniu należy do grupy podmiotów, które dobrowolnie nie spełniły nałożonych na nie obowiązków, najczęściej właśnie ze względu na złą sytuację majątkową i niewystarczające dochody. W tej zaś sferze pozwana dłużniczka z góry założyła, iż występujące po jej stronie problemy i kłopoty automatycznie muszą prowadzić do korzystnego postrzegania jej osoby. Z tej też przyczyny skarżąca odwoływała się tylko do stanu rzeczy, który w tego rodzaju sprawach jest typowy, nie wskazując żadnych argumentów wykraczających poza sytuacje charakterystyczne w tego rodzaju układach procesowych. Tym samym nie mogą się ostać zabiegi i wysiłki pozwanej nakierowane na dyskwalifikację powództwa w świetle zasad współżycia społecznego. W ten właśnie sposób trzeba bowiem odczytywać apelację pozwanej, w której nie zostały zgłoszone żadne skonkretyzowane zarzuty pod adresem rozstrzygnięcia. Choć pozwana wprost nie powołała się na treść art. 5 k.c., to jednak taki kierunek rozważań nakazywała ogólna wymowa i brzmienie środka odwoławczego.

W tej materii przede wszystkim podkreślenia wymaga, że wśród wszystkich reguł stosowania art. 5 k.c. wypracowanych w doktrynie i judykaturze na czele wysuwa się domniemanie korzystania z prawa w sposób zgodny z zasadami współżycia społecznego. Oznacza to, iż wykonywaniu praw podmiotowych powinno towarzyszyć założenie, że uprawniony czyni z nich użytek zgodny z nakazami norm przyjmowanych w społeczeństwie, a w konsekwencji, jako generalną zasadę należy przyjąć, że wykonywanie uprawnień płynących z każdego prawa podmiotowego podlega przewidzianej przez prawo ochronie (tak M. Pyziak – Szafnicka w: Kodeks cywilny. Część ogólna. Komentarz, pod red. M. Pyziak - Szafnickiej, Warszawa 2009r., s. 99, 100). Jak wskazał Sąd Najwyższy w jednym z wyroków: „Działanie zgodne z prawem korzysta z domniemania zgodności z zasadami współżycia społecznego, chyba że wykazane zostaną szczególne, konkretne okoliczności obalające to domniemanie” (zob. wyrok SN z dnia 22 listopada 2000 r., II CKN 1354/00, opubl. baza prawna LEX Nr 51966). Sens przedmiotowej instytucji wyraża się zatem w tym, że określone, objęte pozwem roszczenie, znajduje oparcie w przepisach prawa, a jedynie z uwagi na szczególne okoliczności danego przypadku udzielenie mu ochrony nie jest możliwe, bowiem prowadziłoby do rozstrzygnięcia rażąco sprzecznego z powszechnym poczuciem sprawiedliwości. Po wtóre podnosi się, iż nakaz ostrożności i umiaru w stosowaniu art. 5 k.c., jako instytucji o charakterze wyjątkowym, jest najbardziej uniwersalną wskazówką o znaczeniu kluczowym z punktu widzenia stosowania norm prawa cywilnego. Ich istotą jest przecież strzeżenie praw podmiotowych, a zatem wszelkie rozstrzygnięcia prowadzące do redukcji bądź unicestwienia tych praw wymagają szczególnej ostrożności i bardzo wnikliwego rozważenia wszystkich aspektów rozpoznawanego wypadku. Wyjątkowy charakter art. 5 k.c. wynika więc z tego, że przełamuje on zasadę, wedle której wszystkie prawa podmiotowe korzystają z ochrony prawnej i wobec tego

odmowa udzielenia poszukiwanej ochrony musi być uzasadniona zajęciem okoliczności rażących i nieakceptowanych ze względów aksjologicznych czy celowościowych (por. wyroki SN: z dnia 22 listopada 1994 r., II CRN 127/94, opubl. baza prawna LEX Nr 82293; z dnia 24 kwietnia 1997 r., II CKN 118/97, opubl. OSP Nr 1/1998 poz. 3 i z dnia 25 sierpnia 2011 r., II CSK 640/10, opubl. baza prawna LEX Nr 964496). W innym orzeczeniu (wyrok z dnia 28 października 2015 r., II CSK 831/14) SN powiedział, że klauzula generalna ujęta w art. 5 k.c. ma na celu zapobieganie stosowaniu prawa w sposób schematyczny, prowadzący do skutków niemoralnych lub rozmiągających się z celem, dla którego dane prawo zostało ustanowione. Na aprobatę zasługuje również wyrażony w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, iż na zasady wynikające z powołanego przepisu ustawy nie może się powoływać osoba, która sama nie przestrzega zasad współżycia społecznego (tak np. SN w wyroku z dnia 20 stycznia 2011 r., I PK 135/10, opubl. baza prawna LEX Nr 794776).

Przekładając powyższe na realia kontrolowanej sprawy okazuje się, że nie było podstaw do zastosowania konstrukcji nadużycia prawa podmiotowego. W istocie rzeczy zakład energetyczny był uprawniony do odzyskania swojej należności, mającej postać wierzytelności pieniężnej służącej wobec pozwanej. Wybór konkretnego sposobu odzyskania pieniędzy przysługiwał więc (...), a jego decyzja w tym zakresie miała autonomiczny charakter. Na tej płaszczyźnie strona powodowa sięgnęła do rutynowego rozwiązania decydując się na dochodzenie należności na drodze sądowej, choć przykładowo w rachubę wchodziła jeszcze cesja wierzytelności. Działanie (...) mieściło się w ramach obowiązującego porządku prawnego, dlatego też nie mogło się spotkać z negatywną oceną poprzez pryzmat zasad współżycia społecznego. W ramach konkluzji stwierdzić zatem należy, iż powodowe przedsięwzięcie energetyczne inicjując niniejsze postępowanie nie nadużyło przysługującego mu prawa podmiotowego sprowadzającego się do ochrony własnych zasobów majątkowych.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.